NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VI. Kraków, sobota 4 sierpnia 1923 Nr. 179

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględniane.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru Mp. 1500

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 38.000, kwart. 114.000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 42.000, kwart. 126.000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 45.000, kwart. 135.000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 65.000 kwart. 195.000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 600 Mp., wiersz milimetr. 1-szpalt. 750 Mp. Nadesłane 2250 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście 3000 Mp. Wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie 3750 Mp. Gratulacye 2500 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe.

Długie rokowania czy rychła decyzya?

Kraków, 3 sierpnia.

(Fr.) W rozgwarze wydarzeń politycznych niezwykłej doniosłości, w wirze szalejącego dokoła nas kankana walutowego, w poświście prawdziwego huraganu drożyźnianego rozgrywa się w niewidzialnych, a jednak widzialnych dla zwykłego nawet śmiertelnika, gabinetach dyplomatycznych oryginalna i jedyna w swoim rodzaju walka dwóch — sprzymierzeńców. Niezwykły ten widok tak już nas znieczulił, że raczej skłonni jesteśmy wsłuchiwać się w ton humorystyczny, bijący z codziennych relacyj o tych zapasach, aniżeli wczuwać się w patos tragiczny zjawiska dziejowego, pod którego brzemieniem uginają się miliony ludzi. Walka o reparacye — oto ognisko nie nowe, w którem ponownie skupiają się, jak w soczewce, wszystkie dążenia antagonistyczne dwóch sprzymierzeńców, obecnie jaskrawiej, niż kiedykolwiek. A ponieważ i na tej płaszczyźnie sporu stają w szranki dwaj sprzymierzeńcy, grę znamionuje rzadka w dziejach dyplomacyi elastyczność. Gabinet bowiem Baldwina, skłaniając się programatycznie ku stanowisku Niemiec, unika jednak skrzętnie wszelkich pozorów stronniczości na rzecz Niemiec. Walcząc w rzeczywistości przeciwko Francyi usiłuje z powodzeniem zachować pozory walki ramię w ramię z swoim francuskim sojusznikiem. A kto pozór bierze za treść, ten błąkając się w labiryncie oficyalnego języka dyplomacyi gubi się i błądzi w powodzi not i oficyalnych wynurzeń dyplomatów.

Czynią to z natury rzeczy ci, którzy stojąc na dyametralnie odległych biegunach posługują się w samej rzeczy tą samą metodą działania. Jedni i drudzy zarówno więc ci po francuskiej stronie frontu, jak i tamci z niemieckiego odcinka usiłują podtrzymać upadającego ducha swoich zwolenników, łudząc ich nadzieją bądźto bierności bądź też aktywności angielskiej w sporze o odszkodowania. W istocie jednak stanowisko Anglii jest wykładnikiem obu sił. Anglia nie może już dłużej pozostać biernym jedynie świadkiem — Lozanna bowiem przestała już być szachownicą posunięć taktycznych — a nie chciałaby w sporze o reparacye odegrać w tej chwili roli aktywnej. Tu należy szukać źródła elastyczności w walce dwóch sprzymierzeńców tak prowadzonej, że żaden z jej uczestników nie otrzymuje uderzenia, choćby nawet lekkiego. Tak więc nie ulega wątpliwości, że cokolwiek rząd angielski uczyni obecnie — a opracowuje on obecnie notę do Francyi — nie przekroczy ram przyjaznych prób pozyskania Francyi dla polityki angielskiej. Dziś można już śmiało twierdzić, że wszelkie działania gabinetu Baldwina znamionować będzie niezwykła ostrożność, a więc powolne i miarowe posuwanie się od szczebla do szczebla. A dziać się to będzie pomimo przenikającej pewne polityczne koła angielskie świadomości, że czas i sytuacya wymagałyby przyspieszonego tempa działania. Wszelkie lapidarne enuncyacye Baldwina w Izbie gmin na zapytanie bardziej krewkich posłów potwierdzają te nasze przewidywania.

Wątpić nawet należy, czy wobec tego urzeczywistni się rzekomy plan angielski zwołania nowej konferencyi sprzymierzonych, gdyż Francya odnosi się na razie nieżyczliwie i z nieufnością do podobnej próby. Na razie więc na drodze do wysłania wspólnej odpowiedzi sprzymierzonych na notę niemiecką jeszcze daleko.

Bezwątpienia winę tego stanu rzeczy ponosi w niemałej mierze gabinet Cuna, który dewizą biernego oporu przywiódł Niemcy nad sam skraj przepaści. Wprawdzie wiadomości o nadciągającej w Niemczech burzy rewolucyjnej okazały się fabrykatami pochodzącymi z mętnego źródła zawiści polującej na zyski z nowego wstrząsu, wprawdzie upadek gabinetu Cuna nie zdaje się być hasłem godziny ani dnia, ale Cuno zdołał się utrzymać dzięki temu dość powszechnemu w Niemczech przeświadczeniu, że jakiekolwiek nowe przesilenie gabinetowe przyspieszyłoby tylko proces rozkładczy. A dzieje się to mimo, że gabinet Cuna zadał Niemcom na arenie zagranicznej polityki cios najdotkliwszy. W sporze bowiem o reparacye rząd niemiecki swą metodą działania sprawił, że Niemcy stały się teraz bezwolnym już objektem rozstrzygnięć, a załagodzenie czy rozwiązanie wewnętrznego przesilenia nie zależy od Berlina, ale wręcz od decyzyi Londynu i Paryża. Bierny opór w ewolucyjnym biegu wydarzeń zdegradował Niemcy do biernej roli.

Z tego bezbrzeżnie beznadziejnego położenia usiłował gabinet Cuna wydźwignąć się iluzyą interwencyi angielskiej. Lecz wszelkie kłamstwo ma kruche nogi. Interwencya przemieniła się w długie rokowania, których końca i efektu nikt jeszcze przewidzieć nie zdoła a których świadkiem biernym muszą być Niemcy a ż wreszcie dojrzeje u nich przeświadczenie o iluzyi i skuteczności biernego oporu. Tymczasem bowiem „Temps" oficyalnie wartościuje plan Baldwina jako negatywny, a nie konstruktywny". Słowem mimo szumnych zapowiedzi, że stoimy w przededniu doniosłych dezycyj, otwierają się przed nami na razie tylko horoskopy długich dalszych żmudnych rokowań. A tymczasem marka niemiecka w szalonym pogrążona spadku, a drożyzna w gwałtownych podskokach mknie ku zawrotnym wysokościom...

Minister Linde w poszukiwaniu następcy.

Warszawa. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym p. minister Linde odbywał konferencye z przedstawicielami poszczególnych klubów większości rządowej. Również konferował czas dłuższy z podsekretarzem stanu w ministerstwie skarbu p. Markowskim, któremu zaofiarowano tekę skarbu, p. Markowski jednak propozycyi powyższej nie przyjął. W związku z odmowną odpowiedzią p. Markowskiego, wymieniano wczoraj w sejmie kandydatury: ministra przemysłu i handlu, p. Kucharskiego (ZLN), senatora Szarskiego i posła Jaroszyńskiego (Ch. N.)

Za kulisami ekspose ministra Lindego.

Rada ministrów przeciw ekspose.

Warszawa. (Tel. wł.). W sprawie wygłoszonego onegdaj w Sejmie przez min. Lindego ekspose, dowiadujemy się ciekawych szczegółów. Oto na posiedzeniu Rady ministrów w dniu 24 lipca br.. minister Linde przedłożył swe ekspose finansowe, które jednak nie znalazło aprobaty członków gabinetu. Rada ministrów dokonała wyboru komisyi, złożonej z ministrów Głąbińskiego, Kucharskiego i Osieckiego, która to komisya otrzymała misyę opracowania dla ministra skarbu nowego ekspose finansowego. Wobec tej różnicy zdań między ministrem skarbu i jego kolegami, p. Linde zamierzał podać się do dymisyi, został jednak z trudem odwiedziony od tego zamiaru przez przywódców większości sejmowej. Zdołali oni przekonać p. Lindego, że pozostawienie teki skarbu bez kierownika odbiłoby się fatalnie na stanie finansów państwa. Wobec tego p. Linde został na razie na swem stanowisku i zaczął gorliwie rozglądać się za następcą..

P. Witos każe dementować...

Usłużna Ag. Wschodnia.

Warszawa. (AW) Od osobistości dobrze poinformowanej o zamiarach rządu otrzymuje przedstawiciel Ajencyi Wschodniej informacye, że pogłoski, jakie ukazały się w niektórych pismach, jakoby p. Prezes Rady Ministrów miał w czasie swego pobytu w Poznaniu, proponować p. Dmowskiemu objęcie teki minist. spraw zagranicznych, są pozbawione wszelkiej podstawy. W ciągu rozmowy, jaką prowadzono wówczas w Poznaniu, sprawy tej wogóle nie poruszano. Tak samo nie zgodne jest z prawdą, jakoby w stronę p. Batajskiego miała być skierowana propozycya objęcia ministerstwa skarbu. Wreszcie nieprawdziwe są pogłoski o mającym nastąpić w najkrótszym czasie wyjeździe p. Premiera do Poznania, Krakowa i na Wołyń, zważywszy, że w czasie obecnej sesyi Sejmowej nawał pracy w prezydyum wymagać będzie stałej obecności p. Prezesa Rady Ministrów w Warszawie.

Dalsze rugi partyjne.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj otrzymał dymisyę zastępca dyrektora Polskiej Agencyi Telegraficznej p. Wacław Oryng..

Dolarowe pożyczki w Warszawie

Która będzie najkorzystniejsza!

Warszawa. PAT. „Gazeta Poranna" donosi: Ministerstwo skarbu otrzymało w ostatnim czasie od kilku większych zagranicznych konsorcyów finansowych propozycye pożyczki dla Polski. Ministerstwo zajęte jest obecnie szczegółowo rozpatrywaniem dwóch najkorzystniejszych propozycyj, z których jedna opiewa na 100 milionów dolarów, druga na 25 milionów dolarów.

Ustawa o podatku majątkowym w drodze na plenum Sejmu.

Warszawa. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisyi skarbowej pod przewodnictwem posła Byrki przyjęto w trzeciem czytaniu projekt ustawy o podatku majątkowym. Referentem na plenum został wybrany pos. Wierzbiński. W dyskusyi szczegółowej przyjęto zasadę, by płatnikom, którzy uiszczają podatek w gotówce przysługiwał rabat 10 procent..

Drożyzna wzrosła „oficyalnie“ o 56 proc.

Mnożniki z miast prowincyonalnych są znacznie wyższe.

Warszawa. PAT. „Przegląd Wieczorny“ donosi, że dziś odbyło się posiedzenie komisyi dla zbadania kosztów utrzymania celem okreslenia wzrostu drożyzny w lipcu. Wedle dawnych metod obliczania wzrost wynosiłby 62 procent, wedle nowych metod 56 procent. (Tak rząd Witosa spełnia dane urzędnikom przyrzeczenie, że obliczenie wzrostu drożyzny oparte zostanie na „racyonalnej“ podstawie. Że drożyzna faktycznie wzrosła znacznie więcej, świadczą choćby wyniki obliczeń komisyi wojewódzkich w Krakowie (77 procent) i Poznaniu 87—90 proc. Red. „N. Dz.“).

Poznań. PAT. Komisya wojewódzka dla obliczenia kosztów utrzymania ustaliła dnia 1 bm. wzrost drożyzny na 87.15 procent. Urząd statystyczny miasta Poznania oznaczył wzrost drożyzny na 89.84 procent.

Strejk z powodu krzywdzącego mnożnika.

Toruń. PAT. Wczoraj w południe urządzili robotnicy wszystkich tutejszych przedsiębiorstw oraz robotnicy zakładów miejskich jak elekrowni i gazowni, dwugodzinny strejk demonstracyjny przeciw zapadłej w dniu wczorajszym w Grudziądzu uchwale o 40 procent podwyżce zarobków z dniem 1 sierpnia, oraz z powodu nieuwzględnienia przez pracodawców toruńskich postulatów robotniczych, streszczających się w żądaniu ekwiwalentu trzech funtów chleba za jedną godzinę pracy. Po pochodzie i wiecu strejkujący o godzinie 12 przystąpili do pracy.

Rekord jednego tygodnia.

Gdańsk. PAT. Według danych tutejszego urzędu statystycznego drożyzna w Gdańsku w porównaniu z zeszłym tygodniem podniosła się o 106.3 procent.

Prezydent Harding wraca do zdrowia.

Londyn. PAT. Stan zdrowia prezydenta Hardinga polepszył się. Temperatura spadła na 37, puls 120, zapalenie płuc nie poczyniło dalszych postępów.

Londyn. PAT. Reuter donosi z San Francisco, że prezydent Harding przezwyciężył kryzys i znajduje się na drodze do wyzdrowienia.

Przeciw jaskini sopockiej.

Zapowiedź propagandy w Ameryce.

Gdańsk. PAT. W tych dniach bawił w Gdańsku pewien dygnitarz amerykański i przedstawiciel koncernu Hearsta, celem poinformowania się o stosunkach gospodarczych w wolnem mieście. Specyalną uwagę poświęcił on sopockiemu kasynu gry, informował się o całem urządzeniu kasyna i jego celach, w rozmowie z przedstawicielem „Dziennika gdańskiego“ oświadczył on, że rozpocznie w prasie amerykańskiej najostrzejszą kampanię przeciwko źródłu demoralizacyi publicznej wschodnio-europejskiej a także i amerykańskiej, ponieważ wskutek ożywionych stosunków gospodarczych między Polską a Ameryką przybywają do Gdańska liczni Amerykanie i pozostawiają w kasynie znaczne sumy.

Ministerstwa dla mniejszości narodowych na Litwie.

Kowno. PAT. (Wileńskie biuro infor.) W budżecie państwowym dla ministerstwa spraw żydowskich wyasygnowano 77 tysięcy 986 litów, dla ministerstwa dla spraw białoruskich wyasygnowano ogółem 94 tysiące 437 litów, na którą to sumę składają się płace personalne urzędu ministerstwa — 30707, płace pracowników w lokalnych urzędach 14040, druki, pisma, broszury 40 tysięcy itp.

Z obrad Sejmu.

Warszawa. PAT. Na dzisiejszem 62 posiedzeniu sejmu w 1 czytaniu odesłano do komisyi projekt ustawy o reorganizacyi w prowadzeniu oszczędności w ustroju administracyjnym.

Przystąpiono do III. czytania projektu ustawy o finansach komunalnych.

Po dyskusyi przyjęto w głosowaniu poprawkę pos. Kozłowskiego, by w art. 10 uchylić poprawkę pos. Moraczewskiego, przyjętą w II. czytaniu, któ ra ustalała klucz rozdziału dodatku 30 procent do podatku od trunków między miasta i powiatowe związki komunalne. Dalej przyjęto kilka poprawek pos. Putka, między niemi poprawkę do art. 10, aby w b. zaborze austryackim gminy miejskie otrzymywały dwie trzecie dodatków od podatku od spożycia, a nie jedną trzecią, jak w innych dzielnicach z zastrzeżeniem, że dochód ten będzie użyty na inwestycye.

Przyjęto poprawkę pos. Kozłowskiego, by odrzucić przyjętą w drugiem czytaniu poprawkę posła Moraczewskiego, określającą podział dodatków konsumcyjnych między miasta a powiaty.

W art. 29 przyjęto poprawkę pos. Bednarczyka, by opłaty skarbowe od produktów spożywczych mogły być pobierane, ale tylko w razie sprzedaży w miejskich halach targowych.

Inne poprawki odrzucono.

Przyjęto 5 rezolucyi komisyjnych w sprawie uwolnienia od podatku lokalów towarzystw gimnastycznych i sportowych.

Przyjęto w trzeciem czytaniu en bloc nowelę do ustawy o przejęciu na własność państwa niektórych obszarów Rzeczypospolitej.

Przystąpiono do dalszych rozpraw nad prowizoryum budżetowem.

Przemawiali posłowie: Kozicki, Rudziński, Byrka, Diamand i Bittner, poczem marszałek przerwał dyskusyę nad prowizoryum budżetowem, zawiadamiając, że jutro w piątek odbędą się dwa posiedzenia, jedno dla ukończenia dyskusyi nad prowizoryum budżetowem, drugie po południu dla dyskusyi nad podatkiem majątkowym.

Przed podrożeniem opłat pocztowych i telegr.

Warszawa. (Tel. wł.) Rząd planuje nowe podwyższenie taryfy pocztowo-telegraficznej od 15-go bm. lub od 1go września. Projektowana podwyżka miałaby wynosić od 50 procent (telegraf) do 150 procent (taryfa paczkowo przewozowa). Za listy i kartki opłaty miałyby być podwyższone o 100 procent. Sprawa ta jest obecnie rozważaną w ministerstwie skarbu i komitecie ekonomicznym Rady ministrów.

Losy krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Ustawa przejdzie wbrew Senatowi.

Warszawa. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisyi oświatowej pod przewodnictwem pos. Sołtyka, pos. Szkolnicka referowała sprawę odrzucenia przez senat przyjętego przez sejm projektu ustawy o zaliczaniu akademii sztuk pięknych w Krakowie w poczet szkół akademickich. Po dyskusyi postanowiono, by z przyjętych poprzednio przez sejm artykułów usunąć art. 3, o upoważnieniu ministra oświaty w stosunku do akademii sztuk pięknych. Sprawa wejdzie na plenum sejmu i będzie głosowana na podstawie konstytucyi.

Rozkaz dzienny do armii o Piłsudskim.

Warszawa. PAT. Minister spraw wojskowych generał Szeptycki ogłosił rozkaz dzienny w którym podaje do wiadomości uchwałę sejmu z dnia 3 czerwca. głoszącą, że Józef Piłsudski jako naczelnik państwa i naczelny wódz zasłużył się narodowi. Rozkaz zarządza odczytanie tej uchwały przez trzy dni z rzędu po sobie w rozkazach kompaniom i równorzędnym oddziałom.

Nowa konferencya sprzymierzonych w kwestyi niemieckiej?

Paryż. (AW) „Journal des Debats“ dowiaduje się, że gabinet angielski ma zaproponować innym sprzymierzonym zwołanie konferencyi, jest bowiem przekonanym, że ustna wymiana zdań przyniesie lepsze rezultaty jak dyplomacya not. Dziennik twierdzi, że Belgia nie sprzeciwiałaby się zasadniczo tym zamiarom rządu angielskiego. Co się tyczy gabinetu francuskiego, to jakkolwiek z jednej strony byłby za takiem postępowaniem, to z drugiej pragnąłby uniknąć tego, aby między innemi warunkami postawiono również sprawę zlikwidowania akcyi w Zagłębiu.

Paryż. (AW) „Temps“ dowiaduje się, że ambasador niemiecki w Londynie przedstawiał lordowi Curzonowi katastrofę gospodarczą Niemiec. Pod wrażeniem tej konferencyi i wobec negatywnego charakteru, jak zapewnia korespondent odpowiedzi francuskiej zaznaczył się w łonie gabinetu angielskiego pewien pesymizm w ocenie dalszego rozwoju wypadków. Zaznacza się też powątpiewanie czy dojdzie do skutku wspólna odpowiedź ententy na ostatnią notę niemiecką. Na ogół sytuacya ujmowana jest dość krytycznie, tak, że nie jest wykluczonem nawet zwołanie Izby gmin w czasie feryi letnich.

Paryż. (AW) Według „Neuw York Heralda“ premier angielski zamierza zakomunikować sprzymierzonym, że Anglia wystosuje specyalną notę do Niemiec. Dziennik zapewnia, że krok ten jest szczególnie aprobowany przez Włochy.

Do roku 1925...

Essen. (AW) Dzienniki okupowanego terytoryum zamieszczają komunikat koalicyjnej komisyi inżynierskiej, który uzasadnia konieczność kontynuowania okupacyi aż do roku 1925.

O przyjęcie Niemiec do Ligi narodów.

Wiedeń. (AW) Według informacyi „Neue Freie Presse“ z Londynu, ambasador włoski miał z polecenia Mussoliniego wysunąć projekt wobec lorda Curzona, by Anglia i Włochy zaproponowały wspólnie Niemcom wstąpienie do Ligi Narodów.

Horendalna drożyzna w Berlinie.

Berlin. (AW) Z dniem 1 bm. zanotowano w Berlinie następujące podwyżki: Dodatki do czynszów mieszkaniowych podwyższono 681 razy. Koleje podwyższają taryfę trzykrotnie, tramwaj w Berlinie będzie kosztował 10.000 marek. Z podobną podwyżką wystąpiły i autobusy, również i cena chleba bez kartkowego została znacznie podwyższona, obecnie wynosi ona 58.000 mk. Chleb kartkowy kosztuje 12.000 mk. Co się tyczy zaaprowizowania stolicy państwa, to w ostatnich dniach udało się zauważyć widoczną poprawę sytuacyi, czego dowodem jest zwiększenie się podaży ziemniaków i tłuszczów. Czynniki miarodajne spodziewają się że już w najbliższym tygodniu będą mogły zaopatrzyć dostatecznie miasto szczególnie w ziemniaki. W związku z tem zaznacza się pewne uspokojenie umysłów, do czego dołączają się widoki pomyślnych żniw.

Berlin. PAT. Bochenek chleba bez kartki, które go cenę podwyższono ostatnio na 58.000, kosztować będzie od dziś 68.000 marek.

Niepokoje i zaburzenia.

Berlin. (AW) Jak donoszą z Hamburga na jednem z tamtejszych przedmieść doszło do poważniejszego starcia między policyą a komunistami, którzy urządzali tam zgromadzenie.

Drezno. (AW) Jak donoszą tutejsze pisma w kilku miejscowościach, jak w Zitau Lauter Aue i w okręgu Schwarzenberg wydarzyły się w ostatnich dniach poważniejsze wykroczenia przeciw przemysłowcom. Robotnicy wymusili zgodę na swoje postulaty.

Paryż. PAT. Wedle doniesienia Havasa z Duesseldorfu w nocy na dzień 30 lipca dokonano aktu sabotażu na elektrycznych sygnałach na dworcu kolejowym w Essen. Z tego powodu władze francuskie zastosowały sankcye karne. Na miasto nałożono grzywnę w wysokości 50 milionów mk. oraz zażądano ponoszenia kosztów reparacyi.

Berlin. PAT. Pisma donoszą o poważnych starciach w Oberhausen w czasie demonstracyi strejkujących robotników. Dwie osoby zabite, siedm rannych.

Brunświk. (AW). W związku z katastrofą kolejową, jaka wydarzyła się na stacyi w Kreiensen, donoszą że liczba zabitych dochodzi do 60, również dużo ma być rannych. Szkoda wyrządzona dochodzi do miliona marek złotych.

Doniosła mowa Herberta Samuela o sytuacyi w Palestynie.

Londyn, 31 lipca.

Związek „Maccabaan" w Londynie wydał **na cześć** Sir Herberta Samuela bankiet, w którym uczestniczyli reprezentanci żydostwa angielskiego. W odpowiedzi na toast wniesiony przez prezydenta związku lorda Rotszylda powiedział wysoki komisarz między in.:

„Jakkolwiek ciężar urzędu częstokroć jest **bardzo** dotkliwym, to jednak mam to zadowolenie, że widzę w Palestynie **dobre postępy**. **Prace konstruktywne** są z powodzeniem **kontynuowane, a** prócz bardzo doniosłych robót **podjętych** przez administrację kraju, większy **udział** w rozwoju kraju ma **inicjatywa prywatna**, która z dnia na dzień staje się bardziej **przedsiębiorczą**. W różnych częściach kraju **powstają** rynki i osiedla rolnicze oraz tysiące **nowych** domów. Do rozwoju kraju przyczynia **się** fakt, że stosunki bezpieczeństwa na ogół **znacznie się** poprawiły. **W Palestynie panuje spokój.** Wiadomości prasy, zwłaszcza londyńskiej są często, o ile chodzi o Palestynę, przesadzone. Koszta administracji kraju stale **zmniejszają** się. Na zarząd cywilny podatnik **angielski** wcale nie łoży, **a wydatki okupacji wojskowej spadły z czterech miljonów na jeden. W** niedługiej przyszłości będzie **Palestyna mogła utrzymywać się z własnych dochodów.**

Rozwój kraju zawdzięczać należy **w pierwszym rzędzie aktywności Żydów**, a fakt, że wiele robót mogło zostać wykonanych, jest **zasługą organizacji sjońskiej**. Dr. Weitzman osiągnął wielki sukces w Ameryce zebrawszy 500.000 funtów dobrowolnych ofiar. Wbrew różnym twierdzeniom emigranci nie są bolszewikami. Stanowią oni **znakomity materjał robotniczy** i nie dają się odstraszyć ciężkiemi robotami. Najgłówniejszym warunkiem, od którego zależy rozwój ekonomiczny kraju jest ustalenie trwałych stosunków. Potrzeba do tego trwałości politycznej i **ciągłości polityki**. Żydzi nie żądają żadnych przywilejów prócz tego, **by mogli własny kraj odbudować**, i nie chcą większego udziału w rządzie, aniżeli należy im się jako obywatelom kraju. **Chcą oni** w spokoju wybudować swą siedzibę narodową. Zarówno arabskie jak i żydowskie uczucia kierowane są wartościowymi motywami, zasługującymi na uwagę. **Jednakowoż** Arabowie posiadają wiele krajów, **podczas gdy** uczucie żydowskie ma w Palestynie swoje centrum.

Praca rolna Żydów w Palestynie zasługuje na najwyższą pochwałę. Z dnia na dzień powstają nowe kolonje, rokujące wielkie **nadzieje** na przyszłość. Sir Herbert Samuel wierzy głęboko w Anglję, Palestynę i Żydów.

Zarząd angielski nad Palestyną w r. 1922.

Sprawozdanie rządu angielskiego dla Ligi narodów.

W poprzednich numerach „Nowego Dziennika" **donieśliśmy** już, że ministeryum angielskie dla **spraw** kolonialnych ogłosiło w tych dniach sprawozdanie administracyi palestyńskiej za rok ubiegły.

Liga Narodów odroczyła — jak już donieśliśmy **wczoraj** — dyskusyę nad sprawozdaniem

W słowie wstępnem poprzedzającem sprawozdanie przedłożone Lidze Narodów, **określa się jako** najważniejsze wydarzenie ubiegłego roku, zatwierdzenie mandatu przez Radę Ligi Narodów, data 24 lipca 1920 r. 10 sierpnia określono kompetencyę Wysokiego Komisarza, nakazano utworzenie legislatywnej i wykonawczej Rady, jakoteż uregulowano sprawę konstytucyi i prawodawstwa. W lipcu ogłoszono Białą Księgę o polityce w Palestynie. W myśl memoryału rządu angielskiego do Ligi Narodów w miesiącu sierpniu Rada L. N. postanowiła wyeliminować Transjordanię z obszaru mandatowego

Sprawozdanie stwierdza, **że mimo ruchliwego życia politycznego w Palestynie, spokoju nigdzie nie zakłócono, przeciwnie kontrowersye nie wyszły poza ramy konstytucyi.**

W DZIEDZINIE FINANSÓW

konstantuje sprawozdanie, że od 21 VII. 1920 do 31 marca 1922 roku dochody rządu wynosiły 3420773 **funtów egipskich**, rozchody za ten czasokres 3100205 **funtów egipskich**. Nie jest wykluczone, że na Palestynie spocznie zobowiązanie uiszczenia pewnej **części** przedwojennego długu Turcyi.

Z następującego zestawienia widoczny jest

ROZWÓJ WWOZU I WYWOZU

z kraju.

	Import w egipskich funtach	Eksport w egipsk. funtach
1919	3,126.464	853.141
1920	5,409.987	1,318.620
1921	5,871.378	1,416.368
1922	5,581.132	1,252.208

Stosunki handlowe utrzymano **w pierwszym** rzędzie z **Anglią**, Ameryką, Syryą i Egiptem. W **ostatnim roku powstało 40 nowych** przedsiębiorstw o **kapitale zakładowym 1,500.000 funtów.** Powstały **fabryki świec, cegieł**, cementu, **soli**, mebli, **tytoniu, czekolady** wreszcie magazyny portowe, **młyny**, **gospodarstwa** mleczarskie, biura transportowe i **drukarnie. W** roku sprawozdawczym **nie** było ani **jednego wypadku** insolwencyi. **W większych miastach ujawnia** się silny ruch **budowlany.**

ŻYDOWSKI ROBOTNIK

w przeciwstawieniu do robotnika arabskiego **zorganizowany** przeważnie Organizacye liczyły we **wrześniu** 1922 r. 12,278 mężczyzn, 4164 kobiet) pracuje wśród warunków europejskich i otrzymuje za płatę umożliwiającą mu w Palestynie żyć po europejsku. Ciekawe zjawisko stanowi **Żyd. współdzielczy związek robotniczy liczący 2600 członków**. Związek zawiera umowy, które realizują członkowie pracujący na zasadzie współdzielczej. W związku pracuje też kilku inżynierów i architektów.

W SĄDOWNICTWIE

dopuszczalny jest język angielski, hebrajski i arabski. W Jaffie, w Jerozolimie i Saffedzie gros procesów toczy się **w języku hebrajskim**, rozprawy przed sądem najwyższym toczą się przeważnie w języku angielskim. Ponadto używa się języka rosyjskiego, tureckiego, żydowskiego i francuskiego. Liczba procesów cywilnych za czas sprawozdawczy wynosi 24153, procesów karnych 18934.

Objętość

UPRAWIANEJ ZIEMI

wzrosła. Uprawa tytoniu czyni silne postępy, zbiory pomarańcz dzięki ulepszonym metodom nawodnienia były bardzo wydatne. Koleje doznały znacznej poprawy, mimo to dochody jej się znacznie zmniejszyły, co przypisać należy konkurencyi samochodów. Liczba turystów wzrosła w dwójnasób w porównaniu do liczby turystów przed wojną. Ceny stosunkowo były stałe. Towarzystwu „Standard Oil Company" i tureckiemu tow. naftowemu dozwolono kontynuować z powodu wojny przerwane wiercenia.

Dalej konstatuje sprawozdanie, że

ROZKWIT STANU GOSPODARCZEGO PALESTYNY

ma wiele do zawdzięczenia staraniom na tem polu palestyńskiej egzekutywie syon., „Ice" i szkole gospodarczej w Mikweh. Sprawozdanie wymienia cyfrę 5117 wypadków sprzedaży gruntów na ogólną sumę 1,156.429 egipskich funtów. Arabowie sprzedali 72.028 dunamów, wartości 905,472 egipskich **funtów**, Żydzi sprzedali 1368 dunamów wartości **192,200** eg. f. inni Europejczycy 365 dunamów wart. 53.757 eg. funtów. Z tego zakupili Arabowie **29.520** na sumę 369.577 eg. f., Żydzi 41,302, wart. **701,272** eg. f., inni Europejczycy 476 dunamów **ziemi** za 85,581 f. eg.

SZKOLNICTWO.

Rząd palestyński przyczynił się przez ten czas do utrzymania szkół prywatnych roczną subwencyą w kwocie 5.000 f., z tej sumy odpadają: kwota 3084 f. na szkoły żydowskie, 1612 f. na szkoły chrześcijańskie oraz 304 na muzułmańskie.

Liczba uczęszczających do szkół przedstawia **się** następująco: 85,778 chłopców i 69.262 dziewcząt w wieku od 5—17 lat. Z dzieci muzułmańskich tylko uczęszcza do szkoły zaledwie 24 proc. chłopców 16 proc. dziewcząt, z chrześcijańskich: 47 proc. chłopców a 68 proc. dziewcząt, z żydowskich 90 proc. chłopców a 96 proc. dziewcząt, z dzieci innych wyznań 33 proc. chłopców i 22 proc. dziewcząt. **Dzieci** żydowskie pod tym względem wodzą prym. **Rząd** utrzymuje w miastach 41 szkół elementarnych, **w** których pobiera naukę 3151 uczniów i 2680 uczennic od 230 nauczycieli. We wsiach utrzymuje **rząd** 262 szkoły elementarne z liczbą 326 nauczycieli. **W** tych szkołach pobiera naukę 11,601 uczniów, 3008 uczenic. Ponadto jest w kraju 37 prywatnych **szkół** mahometańskich z 67 nauczycielami i 1510 uczniami i 245 uczenicami oraz 111 prywatnych **szkół** chrześcijańskich z 442 nauczycielami i 3500 uczniami i 1797 uczenicami jakoteż 142 prywatnych szkół żydowskich z 644 nauczycielami, 8253 uczniami i 7296 uczenicami. W ogólności istnieje 31 szkół średnich, z tej liczby utrzymuje 6 szkół rząd, 3 ludność muzułmańska, 19 chrześcijanie, oraz 3 Żydzi. Wyższych szkół jest 6 (2 rządowe i 4 żydowskie). Ponadto znajduje się w kraju 17 technicznych, i handlowych szkół, założonych wyłącznie **przez** Żydów

ZDROWOTNOŚĆ.

Urząd zdrowia komunikuje swoje sukcesy w zwalczaniu malaryi. (W r. 1921 uległo jej 113 osób). W Palestynie praktykuje 343 lekarzy, **117** farmaceutów, 89 dentystów i 79 rejestrowanych akuszerek, 66 aptek zaopatruje kraj w medykamenta. Przeciętna urodzin stale wzrasta. W ogólności nie nawiedziła kraju żadna epidemia. Zdaje się, że 97 proc. południowej Palestyny cierpi na trachomę. W Nablus 69 proc., w północnej Palestynie **15 proc.**

W okresie sprawozdawczym

IMIGROWAŁO

do Palestyny 7844 Żydów 214 chrześcijan, **60** mahometan, emigrowało natomiast w pięciu latach brytyjskiej administracyi 1503 Żydów. 716 chrześcijan i 720 muzułmanów. **W przeważnej części rekrutują się emigranci z Polski**; na rok sprawozdawczy przypada **na Polskę** 3209 dusz. **W tym** roku **1643 Żydów hebraizowało swe nazwiska.**

W Palestynie wychodziło w tym roku jeden dziennik arabski, 2 dzienniki hebrajskie i **jeden** angielski.

Położenie kolonii żydowskich w Palestynie.

Londyn. (Z. B. K.) Antysemicka **Daily Mail** podaje notatkę korespondenta jerozolimskiego o obecnem położeniu **kolonji żydowskich w Palestynie. Założone przez sjonistów** kolonje **znajdują** się **obecnie w** korzystniejszem położeniu aniżeli przedtem. Ogólna **depresja** w handlu i utrata rynku zbytu **spowodowały** złe położenie finansowe starszych **kolonji, których** się **nie** popiera. Z faktu, **iż część pieniędzy** zebranych przez Dra Weitzmana **w Ameryce** służyć **ma** do utworzenia **nowych kolonji,** należy wnioskować, **iż** istniejące już **kolonje** stoją na silnych podstawach. **Najważniejszem** zadaniem sjonistów w chwili obecnej jest **dostarczenie emigrantom pracy na roli.**

Dochody „Keren Hajessod" za miesiąc czerwiec.

Spadek w stosunku do maja. — Dochody wynoszą razem Funtów 955.664.10.1.

Według państw przedstawiają się dochody głównego biura K. H. w Londynie jak następuje:

Stany Zjednoczone 25,130.3.9 Funtów szterl., **Argentyna** 3.770.—.—, Rumunja 22.044.8.2 Holandja 135.8.9, Litwa 1,675.4.1. Polska 1,325. Belgja 777.1.—, Anglja 706.—.—. Czechosłow. 775.19.5, Szwajcarja 465.18.11, **Emigracja** rosyjska 406.—.—, Bukowina 399.10.—, **Bessarabja** 350.—.—, Austrja 34.1.9, **Finlandja** 297.1.5, **Kanada** 252.0.8, Inne państwa około 1,065.—.—, Wydatki na administracje —.—.—, Majątek w towarach 225.—.—, w Niemczech 795.1.4, **Razem** 42,111.5.6.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

KOMISYA LIGI NARODÓW dla zbadania położenia mniejszości narodowych w Rumunii przybyła już do Bukaresztu.

MUSSOLINI PRZECIWKO ANTYSEMITYZMOWI. Celem zapobieżenia zawczasu możności szerzenia się prądu antysemickiego we Włoszech wyznaczył Mussolini nagrodę za najlepsze dzieło, któreby zdemaskowało oszczerstwa, na jakich opiera się antysemityzm. Reprezentacya gmin żydowskich we Włoszech oświadczyła jednak, że uważa to za zbędne, gdyż żydzi włoscy korzystają z pełni praw obywatelskich.

Delegaci robotników palestyńskich na wystawie moskiewskiej. Z. B. K. donosi z Jerozolimy: Ben Gurion i Mr. Rutheuberg udali się do Moskwy jako delegaci palestyńskiego związku robotniczego (Histadruth Haowdim) na moskiewską wystawę rolniczą. Jak donoszą przyjęła Histadruth Haovdim zaproszenie rządu sowieckiego na utworzenie specjalnego pawilonu palestyńskiego.

DOOKOŁA KONGRESU SYONSKIEGO.

WYWIAD WSPÓŁPRACOWNIKA „PRAGER PRESSE" z P. ABR. GOLDBERGIEM, PRZYWÓDCĄ WIĘKSZOŚCI SYONISTYCZNEJ W AMERYCE. „Prager Presse" półoficyalny organ min. Benesza ogłasza w nrze 1 bm. wywiad swego współpracownika ze znanym przywódcą syonistów amerykańskich p. Abr. Goldbergiem, bawiącym obecnie w Ameryce. W wywiadzie tym p. Goldberg wyłuszcza zagadnienie związane z kwestyą pozyskania funduszów koniecznych dla odbudowy Palestyny i sposób racyonalnego użycia owych funduszów w Palestynie. W świetle tych zagadnień uważa p. Goldberg problem rozszerzenia „Jewish Agency" za kwestyę doniosłej wagi, aniżeli problem arabski.

Mówiąc o działalności organizacyi syonistycznej w Ameryce, podaje p. G. następujące cyfry: Syoniści amerykańscy w ostatnim roku zebrali na cele palestyńskie 3 miliony dolarów, z tego 2.000,000 dolarów na Keren Hajessod.

Z ruchu syonistycznego w kraju.

Szekle „Hitachdutu" w zachodniej Małopolsce w r. 5683 (1922-23).

Sprzedano szekle: Bielsko 96, Bochnia 35, Brzozów 49, Chrzanów 154, Dębica 48, Jarosław 52, Kraków 558, Lisko 112, Mielec 98, Nowy Sącz 100, Rozwadów 104, Rymanów 26, Tarnów 126, — Razem 1568.

PRZEGLĄD PRASY

Rysy na ścianie szczytowej.

Gmach większości rdzennej. — Reklama, koszta sklecenia budowli i radość przedwczesna budowniczych. — Separatka dla komisarza oszczędnościowego i budka na strychu dla reformy rolnej. — Pierwsze rysy. — Jak długo można bałamucić wszystkich? — Dmowski nie chce ratować. — Kilka głosów prasy i kilka słów prawdy. —

Z Wielką poprzedzony reklamą, jeszcze większymi pokryty kosztami i jeszcze, jeszcze większymi społeczeństwo obarczający ciężarami, powstał gmach tzw. „rdzenności", gmach, któremu za fundamenty wystarczyło bagnisko przesądów szowinistycznych, a za cement - spoidło - zlewki z zatrutych jadem eksterminacyi naczyń zbliżenia chłopsko- pańskiego. Gmach miał być piękny i trwały. Akcyonaryusze elewacyi pobożnie obserwowali co dnia, jak na każdą cegiełkę chjeńską, zaprawioną specyficznem spoidłem układano cegiełkę piastową, potem znów trochę jadu i znów cegiełkę chjeńską.. I tak dalej, i tak dalej, aż do skutku.. Zamiast dachu budowlę pokryto chadecyą: a u szczytu w miejsce konwencyonalnej wieżyczki, ustawiono wynalezionego ad hoc empeera.

Rdzenniarze zacierali ręce z zachwytu. To ci gmach! To ci w nim urządzimy gabinecik! Cacko, pyszne cacko..

Przez dwa miesiące w fundamentach coś stale trzeszczało, a u góry robiono wciąż nowe drobne nadbudówki.. Na mansardzie wygotowano separatkę dla komisarza oszczędnościowego, a na strychu, pod samym stropem sklecono parę desek i przybito na nich szyld: „Reforma rolna!"

To ci gmach! Pyszne cacko.

Cóż, kiedy pewnego ranka lipcowego przybiega foryś do pana premiera i, ledwo słowa cedząc poprzez zasapany dech, deklaruje:

— Panie dzieju, klapa! Opozycya gada, że widzi rysy na ścianie szczytowej..

— Jakie rysy.. Co za opozycya?.

— A no popątrzta!

Spojrzeli i aż serce ścisnęło. Rzeczywiście gmach większości rdzennej poczyna się chwiać.. Mury się rysują.. Filarów potrzeba, podpory!

Zignorowane stare prawdy mszczą się zazwyczaj. Znakomity prezydent republiki amerykańskiej rzucił przed sześćdziesięciu laty swemu przeciwnikowi politycznemu mądre słowa, które dotychczas kursują po Stanach Zjednoczonych, jako jeden z najgłębszych aforyzmów politycznych. „Można bałamucić wszystkich przez czas pewien, można pewną część narodu bałamucić trwale ale bałamucić trwale wszystkich — tego nie wolno!"

Buta chjeńska zapragnęła właśnie trwałego i bałamutnego rządu nad duszami polskiemi. Jako koterya polityczna, mogła chjena bałamucić swoje owieczki bezapelacyjnie; jako partya rządowa i uprzywilejowana — wszystkich obywateli bałamucić może tylko przez czas krótki.. Ten wszakże już przeminął.

Nadzieja na uzyskanie nowych filarów o spiżowej mocy też zawiodła. Prezydent Witos, którego za mowę tarnowską skarcono najbezwzględniej w salonach endeckich, o którym wybitny polityk ósemki wyraził się, że nie może powiedzieć, co myśli o enuncyacyach premiera, ile że premier „gadając sam nie myśli" — otóż ten sam Witos poszedł kaptować ochmistrza zakonu — Romana Dmowskiego.

O „smutnym" rezultacie tych zabiegów dowiadujemy się z „Głosu Polskiego":

„Dowiadujemy się, że rozmowa z p. Dmowskim nie dała pożądanych dla p. Witosa wyników. P. Dmowski stanowczo odmówił objęcia teki ministra spraw zagran. Natomiast wyniki podróży Witosa incognito do Poznania dały owoce w zupełnie innej dziedzinie. P. Witos wszedł w kontakt i porozumienie z endecyą poznańską, która w swoim czasie zorganizowała słynne wały poznańskie dla p. Witosa. W charakterze kompensaty za tę przykrość p. Witos ma otrzymać w najbliższej przyszłości owacyjne i uroczyste przyjęcie w Poznaniu z bramami tryumfalnemi itp. Wzamian za to p. Witos zobowiązał się zamianować na wyższy urząd prezydenta miasta Poznania p. Cyryla Ratajskiego".

Dmowskiego nie zdołały przekonać najmocniejsze nawet argumenty. W „Kuryerze Porannym" czytamy:

„Celem podróży premiera było uzyskanie zgody p. Romana Dmowskiego na przyjęcie teki spraw zagranicznych oraz wynalezienie kandydata na min. skarbu. Pośredniczyli w tych sprawach pp. Hącia i Raczkowski. W rozmowie z p. Dmowskim jak nas informują, premier Witos wskazywał na niepowodzenia naszej polityki zagranicznej, na brak autorytetu p. M. Seydy wobec zagranicy, na szkody stąd wypływające i starał się nakłonić przywódcę nar. dem. do objęcia steru rządów w pałacu Brülowskim. Pan Dmowski nie dał się jednak nakłonić i propozycyi nie przyjął. Taki sam los spotkał zabiegi premiera Witosa około wynalezienia min. skarbu. Tę tekę podobno zaofiarowaną miał p. Ratajski, prezydent m. Poznania."

Nadomiar złego dach gmachu rządowego zaczął przeciekać. Chadecya się buntuje.

„Dziennik Bydgoski" — organ urzędowy demokracyi chrześcijańskiej pozwala sobie ostatnio na takie przejawy niesubordynacyi:

„W kołach posiadających, w dużej części reprezentowanych — jak wiadomo — przez Związek Ludowo Narodowy, niema zrozumienia dla dzisiejszych potrzeb państwa. Wybujały egoizm i materyalizm zabiły w tych kołach ofiarność. I przeciwko temu buntuje się poczucie sprawiedliwości chrześcijańskiego demokraty. My chcemy, żeby ci, co mówią, że trzeba dać Państwu podatki, nie nakładali tych podatków na koła najuboższe jedynie, ale sięgnęli także do własnych sakiewek".

Ten głos krytycyzmu, przebrzmiewający na placówce prasowej drobnomieszczaństwa szowinistycznego jest pierwszą oznaką rewizyi okrzykanego

ARKADYUSZ AWERCZENKO.

Notatki prowincyała

I.

Gdym przyjechał do stolicy w notatniku kolejno zaznaczone były następujące pozycye:

1) Kazać zrobić sobie masaż. Wyszukać zdolną masażystkę.

2) Znaleźć gospodynię, do gospodarstwa w mym majątku.

3) Wybrać sobie modelkę, któraby pozowała do mego obrazu: „Diana spotyka Endymiona".

4) Zaangażować solidną lektorkę, któraby mi czytała wieczorami, gdyż mam słaby wzrok.

II.

Wziąłem gazetę i niezwłocznie odszukałem w dziale ogłoszeń wszystkie potrzebne siły:

1) Młoda, doświadczona masażystka. Przyjmuje u siebie w domu od 3 do 7 wiecz.

2) Ofiaruję pracę swą w gospodarstwie u samotnego pana. Zgodzę się na wyjazd.

3) Młoda, ładnie zbudowana modelka pozuje do obrazów. Od 1 do 9 wiecz.

4) Solidna dama chętnie zgodzi się na lektorkę u inteligentnego młodego człowieka.

III.

— Czy to pani jest gospodynią? — spytałem kobietę, która otworzyła mi drzwi.

— Tak, to właśnie ja.. — uprzejmie uśmiechnęła się.

— Zgodzi się pani na wyjazd?

— Gdzie tylko pan sobie życzy!

— Jakie warunki?

— Pensya 5 milionów miesięcznie. Oczywiście dwa palta na miesiąc i inne drobiazgi.

Zamyśliłem się.

— Pani, rzeczywiście jest gospodynią?

— No, pewnie. Pan przecież czytał ogłoszenie.

— Rozumie pani — odrzekłem poważnie. — Przyjąć gospodynię do prowadzenia gospodarstwa za pięć milionów pensyi, dwa palta miesięcznie i inne drobiazgi, przypomina mi postępek takiego człowieka, który mając sto milionów, kupił za te pieniądze ogniotrwałą kasę. Pani rozumie, że została mu tylko ogniotrwała kasa, wspaniale nadająca się do przechowywania pieniędzy — ale bez grosza wewnątrz. Do widzenia.

IV.

Ogłaszająca się lektorka „Solidna dama", była rzeczywiście z wyglądu bardzo solidna i choć ubrana bez smaku, ale bogato.

— Ach, to pan!.. — rzekła, oglądając mnie od stóp do głowy przez lornetkę — tak, tak.. owszem, pan mi się podoba.

— Dziękuję, pani mi również. Warunki?

— Dwa miliony marek i setkę cygar na miesiąc. Lubię niezmiernie zapach dymu cygarowego.

— Czy pani pali cygara?

— Nie, to pan będzie palił!

— A cóż to pania może obchodzić czy ja będę palił, czy nie?!

— No, jakże? Jeżeli je panu dam, to pan powinien palić!

— Właściwie.. nie rozumiem.. Jakto pani mi da? Zresztą dwa miliony miesięcznie troszkę za dużo.

— Jak pan uważa. Więcej płacić nie mogę.

— Jakto?. otrzymywać?.

— Płacić!

— O—trzy—my—wać?!!

— Pła—cić!!

— Pani? Mnie?

— Ja — panu!

— Przecież pani powinna mi czytać wieczorami i chce mi pani jeszcze dopłacać?

— Ach, ty głuptasku.. — odrzekła, obejmując zwiędłą ręką mą szyję — ty mały głuptasku.. Dokąd uciekasz?. Poczekaj, trzy miliony. Uciekł. Boże, jacy dumni są teraz ci młodzieńcy.. Wprost mówić z nimi nie można..

V.

— Bardzo mi przyjemnie, że panią poznaję — rzekłem, kłaniając się nisko, wysokiej, ładnie zbudowanej modelce w różowym buduarze — weźmiemy się do pracy dla sztuki. Owszem, pani się nadaje..

— Przypuszczam.. No proszę, niech pan się rozbiera..

— Ja? Rozebrać się?. Poco?.

Miałem tak zdziwioną minę, że spytała niedowierzająco:

— Może pan niewłaściwie zaszedł.. Może to nie ten adres..

— Pewnie.. — westchnąłem z ulgą — Rozumiem!

i kakofonią krzyków usankcyonowanego programu.

Upojona rzekomymi zwycięstwami w P... ...kim Komitecie Narodowym endecya żyła dotąd na koszt przereklamowanej autoreklamy. Leaderom tego stronnictwa zdawało się, że krążą po podwórcach rodzimej polityki pyszni i niedoścignieni, niby rostandowskie chanteclairy, a nuance warstwowo-społeczne chjeny, jak: secesya magnacka lub parafijka chadecka — to rostandowskie ropuchy, co wołają od wieków:

„Pomrzemy, jak żyliśmy, w naszej starej skórze!"

Dwa miesiące rządów rdzennej większości wystarczyły, ażeby na zdeklarowanych bodaj apatykach wymusić zmianę kursu.

Sztuczny fundament gmachu rządowego, owe bagnisko narodowościowej nienawiści, dźwigał ciężką budowlę tak długo, dopóki nikt w niej nie powodował wstrząśnień.

Dzisiaj ściana szczytowa, zdradziła już groźną rysę.

Koniec legendy o narodowych demokratach, jako o jedynych, właściwych, mądrych, fachowych, opatrznościowych budowniczych państwa.

Wal.

Większość rdzenna i jej gabinet w stanie rozkładu.

Bezskuteczny flirt z Dmowskim. Perskie oko do Skirmunta. Enfant terrible — p. Linde. Chadecja już ma dość tej całej zabawy w gabinet.

Obiegające od dłuższego czasu w kołach politycznych pogłoski o ustąpieniu premjera Witosa i próbie stworzenia nowego rządu zyskują coraz bardziej na prawdopodobieństwie. Obecny gabinet znajduje się dosłownie w stanie kompletnego rozkładu. Wczoraj donosiliśmy na tem miejscu o ewentualności ustąpienia min. spraw zagr. p. Seydy i o staraniach w celu skaptowania na jego miejsce p. Romana Dmowskiego. Leader narodowej demokracji odmówił jednak ostatecznie przyjęcia teki, nie chcąc brać odpowiedzialności za niepoczytalną politykę piasto-chjeńskiej większości. Dalsze konkury p. Witosa celem zapewnienia sobie odpowiedniej osoby na stanowisko min. spraw zagranicznych pójdą w kierunku p. Konstantego Skirmunta, względnie dr. Wróblewskiego, posła w Waszyngtonie.

Dalszych kłokotów przysparza p. Witosowi ministerstwo skarbu.

W ubiegłą niedzielę na żądanie klubu „Piasta" zjawił się w Sejmie p. min. Linde i odbył konferencye z przywódcami „Piasta", którego wyrazem był poseł Kowalczuk. Wynikiem konferencji tej było wydanie w poniedziałek rozporządzenia o zawieszeniu w czynnościach komisji rewizyjnej, badającej znaną aferę Peruggi. Jednocześnie polecono byłemu dyrektorowi naczelnemu PKKP. p. Bigo, który zawarł w swoim czasie z Peruggi kontrakt co do polityki interwencyjnej, pełnić obowiązki delegata min. skarbu w PKKP.

We wtorek p. Bigo rozpoczął już pełnienie swych obowiązków. Efekt był taki, że cały szereg wyższych urzędników min. skarbu złożył p. min. Lindemu prośby o dymisję.

Pod wrażeniem tego zbiorowego kroku p. min. Linde cofnął telegraficznie swe zarządzenie co do p. Bigo i zawieszenia komisji rewizyjnej, pisemne jednak cofnięcie nie nastąpiło.

W kołach sejmowych uchodzi za rzecz poważną, że w ciągu 2 dni nastąpi dymisja p. Lindego Jako zastępcę jego wymieniają znów p. Szarskiego, naczelnego dyrektora Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie.

Rozkład gabinetu p. Witosa następuje bardzo szybko również ze strony parlamentarnej.

Na ostatniem posiedzeniu klubów większości sejmowej, zarysowały się ogromne różnice zdań między chadecją a innemi klubami.

Chadecja zażądała innego podziału podatku majątkowego, krzyczem główny ciężar tegoż miałby spaść na przemysłowców. Pozatem żąda ona, by podatek majątkowy był rozłożony na 3. a nie 5 lat, jak to projektuje min. skarbu p. Linde.

Wobec tego, że pozostałe kluby większości na postulaty chadecji w żadnym wypadku nie mogą się zgodzić, należy w najbliższym czasie oczekiwać wystąpienia chadecji z obecnej większości rządowej.

Pani jest masażystką, a ja myślałem, że modelką O mało — a prosiłbym panią o rozebranie się...

— To ja właśnie jestem modelką!

— Co? Pani — modelka, rozkazuje malarzowi rozebrać się?..

— Pan jest rzeczywiście artystą malarzem Wzięła się za boki, przysiadła na podłodze i zanosiła się od śmiechu..

VI.

Nabrałem ostrożności.

— Pani jest masażystką?

— Tak, tak.

— Taka prawdziwa masażystka? Która robi masaże? nie modelka?.

— No chyba, że nie modelka. Jestem masażystka.

Krzyknąłem z oburzeniem:

— Pani jest masażystką? To dlaczego pani się rozbiera, gdy właściwie ja, który muszę mieć masarz powinienem się rozebrać, a nie pani???

Oczy jej zaszły łzami.

— Rozumiem.. — rzekła smutnie — poprostu nie podobam się panu..

VII.

Wyszedłem od niej, wyrzucając precz notatnik i drąc w strzępy gazetę z ogłoszeniami, poczem bezzwłocznie udałem się na dworzec, by wrócić do ukochanej krzysztopolówki.

Wyjechałem.. Wyjechałem z tego miasta, gdzie wszystko dzieje się na opak, gdzie gospodynie wycierają do ostatniej nitki, lektorki płacą słuchaczom za czytanie, modelki rozbierają malarzy, a masażystki same rozbierają się przed chorymi

Tłum. B. F.

Życie polityczne.

Cel misyi p. Piltza w Sinaja.

Zabiegi o pośrednictwo w sprawie Jaworzyny

Poseł polski w Pradze Piltz, bawiący w Sinaja podczas konferencji Małej Ententy miał tam podobno starać się o pośrednictwo Jugosławji i Rumunji w sporze polsko-czeskim o Jaworzynę. Pan Piltz oświadczył w wywiadzie ze sprawozdawcą „N. Fr. Presse" co następuje:

Wobec oświadczenia czeskiego ministra spraw zagranicznych Dra Benesza o stosunku Czechosłowacyi do Polski nie przybyłem do Sinaja z zamiarem jakiegokolwiek uczestniczenia w pracach przedstawicieli Małej Ententy. Przybyłem tu w misyi specyalnej, dotyczącej konwencyi wojskowej między Polską a Rumunią, oraz w sprawie uregulowania politycznych i gospodarczych stosunków między oboma państwami. Podczas pobytu rumuńskiej pary królewskiej w Warszawie nie było możliwem rokować nad wszystkimi kwestyami. Szereg spraw wymaga specyalnej umowy między Polską i Rumunią. W tej sprawie przybyłem do Sinaja, a w ostatnim rzędzie również celem porozumienia się z ministrami Małej Ententy. W ciągu dnia odbył poseł Pilc dłuższe rozmowy z ministrami spraw zagranicznych Ninciczem, Beneszem i Ducą.

* * *

„Narodni Listy" w numerze 206 przynoszą artykuł pod tytułem: „Polska jest izolowana" W artykule tym pismo nawiązuje oświadczenie min. Seydy, że Polska nie przystąpi do małej ententy i wywodzi, że Polska jest wobec tego izolowana ze wszystkich stron. Dziennik ów wsk... przedewszystkiem na Rosyę z którą Pols... ...dnością może dojść do porozumienia. Międ... ...ami a Polską zgoda jest ... ... między ... i wodą Między Czechami a Polską stworzono zatarg o Jaworzynę. Wreszcie wskazuje organ Kramarza na Rumunię i pisze: „Rumuni wcale nie wykazują chęci bić się w obronie granic Polski przeciwko Rosyi, tak samo jak Polacy nie chcą bronić granic Rumunii przeciwko sąsiadowi rosyjskiemu. Do Małej Ententy Polacy nie chcą przystąpić z tego względu, że Polacy lubią wszędzie grać pierwsze skrzypce. Na wypadek jednak, gdyby Polacy przystąpili do Małej Ententy naprzód postaranoby się o to, aby nie próbowali odegrać takiej roli.

* * *

Z biura propagandy i prasy Ministerstwa Spraw Zagranicznych otrzymały Targi Wschodnie wiadomość, że dnia 5 sierpnia o godz. 9-tej przed południem przyjeżdża do Lwowa grupa parlamentarzystów rumuńskich w składzie około 20 osób. Jest to trzeci epizod w pracy nad zbliżeniem polsko rumuńskim zapoczątkowanej przez wizytę pary królewskiej, oraz delegacyi dziennikarzy rumuńskich. Odwiedziny Polski przez delegacyę parlamentu rumuńskiego nabierają tem większego znaczenia, iż grupa ta wraz z grupą parlamentarzystów polskich uda się następnie do Kopenhagi na konferencyę międzyparlamentarną. Goście rumuńscy zatrzymają się we Lwowie przez jeden dzień.

—o—o—

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Austrya przed wyborami.

Dnia 21 października br. odbędą się nowe wybory do Sejmu austryackiego. Odnośny dekret rządu ukazał się już w oficyalnym organie „Wiener Zeitung". Ponieważ w tym samym czasie upływa sesya wiedeńskiej rady miejskiej, przeto kampania wyborcza, w jaką weszła obecnie Austrya, a w szczególności miasto Wiedeń, zapowiada się niezwykle gorąco. Ciekawem jest, że socyaliści i chrześciańsko-społeczni zawarli umowę, w której zobowiązują się wzajemnie nie przeszkadzać w zebraniach i wogóle prowadzić kampanię wyborczą w formie, któraby zapobiegła niepotrzebnym tarciom. Partya czarno-żółtych legitymistów wystąpiła z orędziem wyborczem, w którem stoi na stanowisku monarchii demokratycznej, żądając ustanowienia w drodze wyboru powszechnego zwierzchnika państwa aż do czasu dojścia do pełnoletności najstarszego syna zmarłego cesarza Karola.

KRONIKA.

Kraków, 3 sierpnia.

— BEZPŁATNE WIZY CZESKIE DLA ŻYDOWSKICH TRANSEMIGRANTÓW. Zjednoczony żydowski komitet emigracyjny zwrócił się do czeskiego ministetstwa spraw zagranicznych z prośbą o wydawanie bezpłatnych wiz tranzytowych emigrantom z Polski i Rumunii, którzy mają przejechać przez terytoryum państwa czeskiego. Min. spraw zagranicznych uwzględniło tę prośbę i wydało odpowiednie instrukcye konsulatowi czeskiemu w Warszawie i Bukareszcie.

— PRZED ZNIESIENIEM LINII AKCYZOWEJ W KRAKOWIE. Na wtorkowem posiedzeniu uchwalił Sejm zniesienie linii akcyzowych w Krakowie i Lwowie. Opłaty akcyzowe, składane od artykułów spożywczych, przywożonych do miasta, stanowią jedno z najpoważniejszych źródeł dochodów gminnych; i tak w samym Krakowie ubytek dochodów akcyzowych wyniesie około 20 miliardów marek rocznie pominąwszy olbrzymie koszta, połączone z zapotrzebowaniem zbędnego personalu akcyzowego. Starania prezydenta miasta Federowicza u stronnictw sejmowych o odroczenie tej sprawy na dłuższy przeciąg czasu nie powiodły się. Uchwała Sejmu ma jeszcze przejść przez senat, poczem weszłaby w życie szkodliwa dla finansów gminy ustawa, likwidująca z dniem 1 stycznia 1914 linie akcyzowe.

Zaznaczyć należy, że od roku 1840 miasta stołeczne b. Galicyi stanowiły obszar zamknięty linią akcyzową, w którym to obszarze rząd austryacki pobierał od artykułów spożywczych oraz codziennego użytku opłaty akcyzowe. Po wprowadzeniu do ...ojów gminnych

w Krakowie i Lwowie władz autonomicznych, rząd wydzierżawił gminom prawo poboru opłat akcyzowych. Dochód z tych pośrednich dodatków był głównem źródłem zasilenia finansów miejskich, a celem racyonalnego wyzyskania tych dochodów stworzyły obydwa miasta duże aparaty administracyjne, wybudowały na granicach linii akcyzowych szereg budynków akcyzowych i otoczyły linię akcyzową wałem, na którym straż wykonywała kontrolę. Dopiero ustawa Sejmu polskiego z przed kilku lat o zasileniu finansów miast zniosła tę dzierżawę, oddając dochód z akcyzy niepodzielnie gminom miast.

— **NOWY PRZEGLĄD WOJSKOWY MĘŻCZYZN r. 1883—1899.** W okresie od 15 sierpnia do 8 września odbędzie się przegląd mężczyzn urodzonych w latach 1883—1899, którzy przy rejestracyi przydzieleni byli do list kontrolnych nr 3. Należą tu w szczególności mężczyźni, którzy a) dotąd ani w wojsku polskiem ani w armiach zaborczych nie służyli, b) którzy w byłych armiach zaborczych zostali uznani za niezdolnych do służby (według obecnych pojęć kat. D) przez komisye superrewizyjne państw zaborczych.

c) wszyscy ci, którzy przy polskiej komisyi przeglądowej wojskowo-lekarskiej PKU zostali zakwalifikowani do kat. B i kat. D, jak również inwalidzi zakwalifikowani przez polskie komisye rewizyjne. Przegląd mężczyzn urodzonych w latach 1883—1901, którzy są urodzeni i przynależą do położonych w województwach wschodnich oraz ziemi wileńskiej obszarów, które weszły w skład Rzeczypospolitej Polskiej w 1921 roku.

Dodatkowe kontrolne zebranie mężczyzn urodzonych w latach od 1883 do 1899, którzy w głównym terminie wyznaczonym dla tych zebrań (wiosennym) do zebrania kontrolnego nie stawili się, zwłaszcza dla tych, którzy

a) stawili się do przeglądu lekarskiego w polskiej PKU, a w wyniku tego przeglądu służyli w wojsku polskiem z wyjątkiem tych, którzy zostali z wojska polskiego zwolnieni jako kat. D.

b) stawili się w polskiej PKU do przeglądu wojskowo-lekarskiego i otrzymali przy przeglądzie klasyfikacye do kat. A lub C 1, C 2, lecz do szeregów wojsk polskich wcieleni nie byli, a więc z wyjątkiem zakwalifikowanych przy przeglądzie do kat. B i D.

— **NOWE CENY PIECZYWA.** Magistrat podaje do wiadomości, że wobec znacznej zwyżki cen mąki, oraz podwyższenia płac czeladzi piekarskiej o 15 procent, zatwierdziło województwo następujące ceny maksymalne pieczywa, obowiązujące w obrębie miasta Krakowa od dnia 1. sierpnia b. r. aż do odwołania: za 1 klg. chleba żytniego jasnego z przemiału 70 proc. 5.250 mp., za 1 kg chleba żytniego ciemnego 4.550 mp, za 6 dkg bułkę jasną gładką najwyżej z 50 proc. przemiału 700 mp, za 3 dkg bułkę wiedeńską (rogalki i kajzerki) 550 mp.

— **DWIE ROCZNICE.** W związku z przypadającą w dniu 5 sierpnia br. rocznicą stracenia dyktatora rządu powstańczego z roku 1863 Romuald Traugutta i czterech ostatnich członków tego rządu oraz przypadającą w dniu 6 sierpnia rocznicą wymarszu Strzelców z Krakowa, wydało krakowskie DOK, następujące zarządzenie: W dniu 5 bm. odbędzie się w kościele garnizonowym nabożeństwo, a popołudniu we wszystkich oddziałach i zakładach wojskowych pogadanki na temat powstania z 1863 roku. W dniu 6 bm. urządzone będzie nabożeństwo w kościele garnizonowym przy współudziale władz cywilnych, w którem weźmą udział oddziały załogi krakowskiej.

— **ODNOWIENIE KOPCA KOŚCIUSZKI.** Zaniedbana przez cały czas wojny mogiła Kościuszki uległa poważnym uszkodzeniom, wobec czego okazała się potrzeba podjęcia prac celem naprawy kopca. Ponieważ akcya komitetu konserwacyi mogiły, wszczęta w ubiegłym roku, nie wydała potrzebnych rezultatów, przeto przywrócenia kopca do dawniejszego stanu podjęły się władze wojskowe. Rozkazem z końca ubiegłego miesiąca zarządziło krakowskie DOK, iż do robót przy naprawie kopca przeznacza po kilku żołnierzy wszystkich pułków i oddziałów garnizonu krakowskiego. Przygotowawcze prace wykonali już pionierzy, którzy przy pomocy drewnianych listew wytyczyli wysokość, do jakiej zbocza kopca mają być nadsypane względnie wyrównane. Krawędzie ścieżek biegnących na szczyt mogiły mają być nadto wzmocnione okładkami kamiennemi.

— **ODMAWIANIE ULG TARYFOWYCH NA PRZEJAZDY INWALIDOM ZNAJDUJĄCYM SIĘ W OPIECE ZWIĄZKU ŻYDOWSKICH INWALIDÓW, WDÓW I SIERÓT WOJENNYCH W KRAKOWIE.** Pos. Dr. Jonas wniósł następującą interpelacyę: Po myśli rozporządzenia ministerstwa Kolei Żelaznych poz. 242, część II. postanowień taryfowych rozdział I. D. VI. A. B. przysługują inwalidom należącym do istniejących związków ulgi przy przejazdach kolejami państwowemi.

Związek żydowskich inwalidów, wdów i sierót wojennych w Krakowie został decyzją Ministerstwa Spr. Wewn. z dnia 14.5. 1922 L. D. P. 806/22 intymowaną reskryptem województwa krakowskiego z dnia 15 8

Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie stoi na mylnem stanowisku, że Związek żydowskich inwalidów, wdów i sierót wojennych w Krakowie nie jest urzędowo zatwierdzony i wydała zarządzenie, aby napotkane przy kasach biletowych lub w pociągach zaświadczenia wystawione przez ten Związek a uprawniające do 50 proc. zniżki w przejazdach kolejowych konfiskowano przy równoczesnem ściągnięciu dopłaty do pełnego biletu.

— **ZAKŁAD ROENTGENOWSKI PRZY SZPITALU ŻYDOWSKIM.** Na wczorajszem posiedzeniu Komitetu dla zwalczania strupienia wśród biednej ludności złożył przewodniczący Dr. Rafał Landau sprawozdanie o ruchu chorych w zakładzie roentgenowskim urządzonym w gminnym szpitalu żydowskim. W lipcu br. naświetlono 60 chorych, a od 15 stycznia br. tj. od otwarcia zakładu łącznie 322 chorych w tem wyzn. mojż. 253. a rzym. kat. 43 chorych. Mężczyzn wyleczono 220, kobiet 102, w tej liczbie dzieci do lat 14 razem 246. Komitet uchwalił odnieść się do Rady wyznaniowej o odstąpienie jednego baraku obok szpitala, celem przeniesienia tam zakładu roentgenowskiego i rozszerzenia go. W zakładzie istnieje także internat dla dzieci, w którym dzieci przez czas leczenia mieszkają i otrzymują żywność. Leczy się wyłącznie biednych i to bezpłatnie. Napływ chorych jest bardzo wielki zwłaszcza z prowincyi, a wyniki leczenia są nader pomyślne.

— **O UPIĘKSZANIE PLANT.** Prezydyum m. Krakowa zwróciło się do pełnomocnika ks. K. Lubomirskiego z prośbą, aby na cele ozdoby plant krakowskich udzielono zarządowi ogrodów miejskich w Krakowie kilka tysięcy paproci, kępiastych z lasów myślenickich.

— **SPORT W WOJSKU.** Krakowskie władze wojskowe odniosły się do prezydyum m. Krakowa o odstąpienie części gruntów na Błoniach, celem urządzenia wojskowego parku sportowego. Dotychczasowe boisko sportowe, mieszczące się na gruntach pofortyfikacyjnych jest za szczupłe wobec coraz wzmagającego się ruchu sportowego wśród wojska. Sprawa oddania gruntu na Błoniach wojskowości zajmą się w najbliższych dniach magistrat i Rada miejska.

— **JESZCZE JEDEN.** Informują nas: P. Dr Rubel, redaktor „Il. Kuryera Codziennego“, zapalony zwolennik „idei asymilacyi przy całym respekcie i miłości dla religii izraelickiej“, przyjął w Rzymie chrzest w kościele polskim św. Stanisława z rąk ks. Frączaka. Do chrztu trzymał p. dra Rubla pono dyr. Il. Kuryera, p. Dobija.

Zatem jeszcze jeden — u mety ideału — emancypacyi „Żydostwa“.

— **NIEMIŁA PRZYGODA NA PLANTACH.** Do policyi doniosł niejaki Basia, że w czasie, gdy zdrzemnął się na plantach skradziono mu i jego koledze Kubarce trzewiki i większą gotówkę. Pod zarzutem tej kradzieży aresztowano 25-letniego Jana Kusię.

— **CHCIAŁ SIĘ DOBRZE UMYĆ.** Onegdaj włamano się do fabryki mydła w Podgórzu „Mewa“ i skradziono mydło wartości 10 milionów mkp. Jako sprawcę tego włamania aresztowała policya Seweryna Wójcika. Część skradzionego mydła odebrano od złodzieja i zwrócono poszkodowanej fabryce.

—o—

ZE SPORTU.

DRUGI DOROCZNY LOT OKRĘŻNY DOKOŁA POLSKI organizuje Aeroklub Rzeczpospolitej Polskiej. Lot okrężny odbędzie się dnia 4 sierpnia br. na linii Warszawa—Lwów—Kraków—Poznań—Warszawa. Start nastąpi o godzinie 4 rano na lotnisku w Mokotowie skąd samoloty będą odlatywały w porządku wylosowanym co dwie minuty na znak komisarza sportowego. Długość lotu wynosi 1243 klm. Zwycięzcą w locie okrężnym jest ten pilot, który tę przestrzeń przeleci w najkrótszym czasie, jednakże nie dłuższym, niż 15 godzin, to jest może być w Warszawie naj później do godziny 19 wieczorem. W roku bieżącym lot odbędzie się bez względu na pogodę. Do zawodów staje 20 pilotów.

REGATY W GDYNI. Ostatnie przed regatami posiedzenie komitetu odbyło się dnia 29 lipca w Gdyni. Oprócz jachtów i łodzi miejscowych został zgłoszony udział sześciu łodzi żaglowych wojskowego klubu wioślarskiego w Warszawie. Członkowie tego klubu wyjeżdżają dnia 3 sierpnia. Kierownictwo marynarki wojennej ofiarowało ze swej strony szereg cennych nagród dla uczestników regat. Oprócz wielu innych Towarzystwo żeglugi morskiej Sarmatia, ofiarowało również szereg pięknych nagród.

WYŚCIGI NA WIŚLE. Wczoraj popołudniu wyruszyło z Warszawy kilka łodzi wioślarskich, aby na dzień 4 stanąć w Bydgoszczy, gdzie nazajutrz odbędą się wyścigi na Wiśle. Oprócz członków tutejszego Towarzystwa Wioślarskiego odpłynęły łodzie władzy miłośników krajoznawstwa przybyłych z Puław i Opatowa. (PAT).

—o—

KOMUNIKATY TEATRALNE I KONCERTOWE

Sezon 1922/23 w teatrze J. Słowackiego.

Dorobek repertuarowy wykazuje przedewszystkiem przewagę sztuk polskich (24), którym na 411 ogólnej liczby przedstawień poświęcono 229. Z autorów polskich grani byli Słowacki (Horsztyński), (Marya Stuart), Mickiewicz („Dziady“), Wyspiański („Wesele), („Warszawianka“), („Klątwa“), Fredro („Odludki i poeta“), („Mąż i żona“), („Zrzędność“), („Przekora“); Zabłocki („Fircyk w zalotach“), Rydel („Betleem polskie“), Kochanowski („Odprawa posłów greckich“), ze współczesnych Fijałkowski, Grzymała-Siedlecki, Hertz, Kiedrzyński, Krzywoszewski, Rostworowski, Rittner, Szaniawski.

Ze współczesnych grano najświeższe utwory najwybitniejszych autorów a nadto debiutował, jako autor Andrzej Galica ze swym „Janosikiem“, który osiągnął liczbę 14 przedstawień. Największą liczbę (27) powtórzeń sztuki polskiej zdobył „Popas króla Jegomości“ Grzymały-Siedleckiego. Następnemi w sukcesie liczbowym były grane po 17 razy: „Wesele“; „Marya Stuart“, „Zmartwychwstanie“. Świadczy to, że Kraków pozostanie zawsze wierny poważniejszemu repertuarowi

Mniejszy sukces towarzyszył utworom z ducha i faktury warszawskim, tak „Zabawa w miłość“, jak „Historya nie z prawdziwego zdarzenia“ nie doszły nawet cyfry 10 powtórzeń, mimo zgodnej przez krytykę podniesionej świetnej gry artystów.

Najdonioślejszem zdarzeniem ubiegłego sezonu a bodaj że wogóle teatru w Polsce, były trzy wspaniałe przedstawienia na Wawelu „Odprawa posłów greckich“, odegranej na tle podwórza turniejowego.

W dziedzinie utworów obcych może teatr krakowski zapisać na swój wielki sukces, wyszukane i grane przed innymi teatrami kilkunastu utworów których premiery krakowskie zapoczątkowały sukces w innych teatrach. Tak było z atrakcyjną sztuką Jewreinowa, pt. „To, co najważniejsze“, fascynującym dramatem norweskim Wiers-Jensena „Czarownica“ i włoskim S. Benelli'ego „Uczta szyderców“.

Z najświeższej twórczości włoskiej pokazano nam niezwykły utwór Pirandellego. „Sześć postaci dramatu“, które tu były równocześnie sensacyą teatralnego Paryża a i u nas zainteresowały wielce kulturalniejszą publiczność.

Na 19 utworów obcych 18 było nowości, ukazanych poraz pierwszy na krakowskiej scenie, zaś 8 z nich poraz pierwszy w Polsce. Oprócz Jewreinowa wprowadzono dwie nowości francuskie „Sława artystkę“, „Dardamella“, dalej interesujący utwór Svenna Lange, pt. „Głos nieletnich“, zaś z najświeższych niemieckich wytworną komedyę K. Goetza, pt. „Ingeborga“. Największe z nich powodzenie, bo aż 34 przedstawień zdobył Jewreinow, gromadzący tłumnie widzów na każdem powtórzeniu.

Występy p. Wysockiej dozwoliły wznowić „Judytę“ Hebbla, „Pelikana“ Strindberga, „Matkę Jugowiczów“ S. Vojnovica. Świetna tragiczka występowała również w „Hamlecie“, eksperymentując z powodzeniem grę roli tytułowej.

Z wybitnych gości ubiegłego sezonu p. Solska, występowała oprócz „Czarownicy“ w przemiłym „Romansie“ Shildona, a p. Osterwa w „Lekkoduchu“ Szaniawskiego i „Fircyku“, kreowanym przez nieporównanie.

— **„CO WARSZAWA ŚPIEWA I TAŃCZY“.** Dziś i jutro powtórzenie premiery z występami pp. Ordonówny, Pietrakiewicz, Lewińskiego. Prze komiczny Rafał Sec, wirtuoz na skrzypcach, (Znicza) świetny conferencier Metaxiana, Bodo (znako mitego piosenkarza).

W poniedziałek rozpoczyna występy znany lwowski artysta p. Mieczysław Mirski.

— Z OPERY. Adam Didur znakomity śpiewak europejskiej sławy i Tadeusz Łonczyński I. tenor bohaterskiej opery lwowskiej, wystąpią jutro w sobotę 4 bm. w znakomitej operze Gounoda, pt. „Faust", pierwszy w partyi Mefista, w której zdobywa wszędzie nadzwyczajny rozgłos, drugi w partyi Fausta. Ponadto w operze tej biorą udział najlepsze siły naszego zespołu z pp. Jefimcewą, Romanowskim i innymi na czele. Z powodu przygotowań do wznowienia „Fausta", dziś w piątek teatr zamknięty. W poniedziałek wystąpią goście [illegible] drugi w operze Pucciniego „Tosca"

—o-o—

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Piątek: „Dardamelle-rogacz",
Sobota: „Dardamelle-rogacz",

Z OPERY I OPERETKI.

Piątek: Teatr zamknięty,
Sobota: „Faust", (Występ Adama Didura i Tadeusza Łowczyńskiego.

TEATR „BAGATELA".

Piątek: „Co Warszawa śpiewa i tańczy".
Sobota: „Co Warszawa śpiewa i tańczy".

Z kraju.

SENATORZY AMERYKANSCY W ŻYD. RADZIE NARODOWEJ. Grupa członków senatu amerykańskiego, która przyjechała do Polski celem poznania tutejszych stosunków odwiedziła w poniedziałek klub sejmowy przy Żyd. Radzie Narodowej i spędziła tam 3 godziny. Senatorów amerykańskich witali posłowie Grynbaum i Frotig.

ZAKOPANE PRZYGOTOWUJE SIĘ NA PRZYJĘCIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ. Z Zakopanego donoszą, że czynione są tam przygotowania na przyjęcie prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego wraz z otoczeniem. Prezydent Wojciechowski ma przybyć do Zakopanego w dniu 5 bm. W czasie pobytu w Zakopanem ma przybyć tam także cały szereg osobistości ze świata politycznego.

WZROST DROŻYZNY W LUBLINIE. Na onegdajszem posiedzeniu komisyi statystycznej ustalono wzrost drożyzny, w ciągu miesiąca lipca, w porównaniu z czerwcem na 68 procent.

STREJK BUDOWLANY W WARSZAWIE TRWA. Według ostatnich wiadomości, pertraktacye prowadzone w sprawie strejku budowlanego ustały. Cała akcya musiała wobec tego utknąć na martwym punkcie.

STRAJK W TORUNIU. Onegdaj w Toruniu proklamowano strejk robotniczy na tle żądań ekonomicznych. Robotnicy domagają się 80 proc. podwyżki, pracodawcy natomiast zgadzają się na podwyżkę tylko w wysokości 40 proc. Celem poparcia swych żądań robotnicy proklamowali streik, który ma trwać dwie godziny. Dotąd strejkuje gazownia i elektrownia. Ruch tramwajów został wstrzymany.

Przegląd gospodarczy.

PODWYZSZENIE MNOŻNIKA CELNEGO. W „Dzienniku ustaw" Nr. 75, ogłoszone zostało rozporządzenie ministrów skarbu, oraz przemysłu i handlu w przedmiocie mnożnika celnego — normalnego i zniżonego.

Wysokość doplaty walutowej normalnej (mnożnika celnego normalnego), której podlegają towary wyszczególnione w par. 1. rozporządzenia ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu z dnia 7 lipca 1923 roku określa się do nowego zarządzenia na 2.399.900 proc. agio, czyli mnożnik 24.000.

Towary nie objęte wykazem, zawartym w par. 1. rozporządzenia z dnia 7 lipca 1923 roku, ani obowiązującem w danej chwili rozporządzeniem ministrów skarbu i przemysłu i handlu z dnia 28 czerwca 1923 roku o ulgach celnych, opłacają cło z dopłatą walutową zniżkową, wynoszącą 75 procent normalnej, a zatem 1,799.900 procent, czyli mnożnik 18,000.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie 4 dnia po ogłoszeniu.

PRZED NOWĄ PODWYŻKĄ CEN WĘGLA. Podwyższenie od dnia 1 sierpnia br.. taryfy towarowej o 100 procent, oraz nowe żądania pracowników spowodują podwyższenie przez kopalnie ceny węgla. Na razie jednak pracodawcy oczekują orzeczeń komisyi statystycznej. Sprawa wyjaśni się w pierwszych dniach sierpnia. Przypuszczalnie węgiel podrożeje o 50 procent w porównaniu do cen dotychczasowych.

DUNSKO-POLSKIE STOSUNKI HANDLOWE. Celem ożywienia stosunków handlowych pomiędzy Polską a Danią rząd duński zamierza urządzić szereg placówek konsularnych honorowych w Polsce. Przewidziane jest obsadzenie placówek w Warszawie, Łodzi, Katowicach, Poznaniu, Krakowie.

Poselstwo duńskie w Warszawie stara się o pozyskanie odpowiednich kandydatów na te stanowiska.

KRAJOWA WYTWÓRCZOSC WAGONÓW KOLEJOWYCH. Krajowe wytwórnie taboru kolejowego zwiększają stale swą wytwórczość. I tak dostarczyły fabryki:

Lilpop, Rau i Loewenstein wagonów osobowych w 1921 roku 20,

wagonów towarowych w 1921 roku 25, w 1922 [illegible].

H. Cegielski wagonów towarowych w 1921 roku 100, w 1922 r. 550.

„Wagon" wagonów towarowych w 1922 roku 100.

Zieleniewski wagonów osobowych w 1922 roku 140, wagonów towarowych w 1921 roku 275, w 1922 roku 430.

Fabryka lokomotyw w Chrzanowie: lokomotyw (częściowo zbudowanych w kraju) w 1922 r. 10.

W roku 1922 uruchomiona została piąta największa wytwórnia wagonów towarowych w Ostrowcu.

Zamówienia wytwórni krajowych wynoszą na okres do roku 1923: lokomotyw 2.600, wagonów osobowych 7.800, wagonów towarowych 70.400..

POŻYCZKA ZŁOTA W NIEMCZECH. Według ostatnich wiadomości, projekt nowej pożyczki złotej został ostatecznie ustalony. Pożyczka będzie rozpisana częściowo w wysokości 500 milionów marek złotych. Pożyczka będzie rozdrobniona nawet na takie kwoty jak 4,20 marek złotych, tj. do wysokości 1 dolara. Ważnem przy obecnej pożyczce jest to, że gwarancyę za nią przejęła cała niemiecka gospodarka. Do ulg jakie z nią są połączone należy zaliczyć zwolnienie jej posiadaczy od podatku giełdowego jak również od podatku od spadków. Sfery rządowe spodziewają się że pożyczka stanie się pewnego rodzaju surogatem pieniądza.

Z giełdy.

Kraków, 2 sierpnia.

Po trzydniowej zniżce nastąpiła dziś na giełdzie akcyj znowu zwyżka. Po rozwikłaniu na początku zebrania realizacyj ze strony „słabych rąk" zaznaczyła się wyraźna przewaga popytu nad podażą, skutkiem czego prawie wszystkie kursy znacznie się poprawiły. Szczególnie silnie zwyżkowała Pharma (ze względu na zatwierdzoną już IV. emisyę), również wydatnie podniosły się Parowozy, których wczorajszy kurs 120 był w stosunku do kursu przed „ex", zdecydowanie za niski. Pozatem znaczniejsze zwyżki kursowe zanotowały Koszyki, Krakus, Górka, Siersza górnicza, Chodorów i Siersza elektr., a z bankowych Przemysłowy i Ziemski Kredytowy. Natomiast w tyle pozostała mimo ogólnego ruchu zwyżkowego Trzebinia Żelazo, co przypisać należy niekorzystnym dla dotychczasowych [illegible] warunkom nowej, ogłoszonej emisyi.

Po giełdzie robiono: Gazy 2.700—2.8000, Jaworzno 1.850—1.950, Chybie 930—[illegible] Columbia 25—29.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	2 VIII.	1 VIII.
Polski Bank Przem. I-VIII	67—70	58—66
Bank Hipoteczny	95	—
Bank Małopolski	94—96	93—95
Ziemski Bank Kredyt.	24,5—30	28—24 „ex"
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	650	—
Polskie Tow. handl.	74—79	74—68
Handl. Sp. akc. „Impex"	—	2—2,2
„Pharma" Mag. Jawornicki	135—170	137—132
Tow. han. Bracia Rolniccy	37	34—37
„Polski Glob"	—	8—8,3
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	18—21,5	20—19
Warsz.Tow.Trans.i Żeglugi	—	—
Zieleniowski I—IV	1450—1475	1325—1450
H. Cegielski, Poznań	158—170	160—152
Parowozy I-III.	140—170	120 „ex"
„Automotor" fabr.samoch.	50	50
„Lemiesz" fabr.masz.roln.	—	—
„Trzebinia" żel.	265—280	275—265
Zakłady amunic. „Pocisk"	185	—
Huta żelazna, Kraków	—	—
W.Kucharski fabr. metal.	—	—
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—	—
Fab.Portl.-Cem.Szczakowa	—	—
„Górka" fabryka cementu	1390—1650	1375—1450
Sierszańskie Zak. Gór.S.A.	1000—1120	920—990
„Tepege" Tow.dla prz.gór.	420—460	412—432
[illegible]ska akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	120—140	120—124
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	—	—
„Oikos" T. A.	—	—
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	70—90	[illegible]
Fabr. przet. tł. w Trzebini	480	[illegible]
„Krakus" Zj.fab.prz.wysk.	125—170	145—125
Fabr. cukru w Chodorowie	850—925	800—850
Fabr. porcel. w Ćmielowie	205—220	—
Elektr. w Sierszy I-IV	75—80	75—[illegible]
S. W. Niemojewski	140—190	„ex"
Fabr. kapeluszy w Myślen.	70—[illegible]	[illegible]

Giełda warszawska z dnia 2 b. m. (PAT.) Dolary Stanów Zjedn. tranzakcya 19[illegible]—210000, Dolary Kanadyjskie tranz. ——, Franki francuskie 12150, Korony czeskie ——, Funty angielskie ——, Franki belgijskie ——, Marki niemieckie 0.18½—[illegible] Korony austr. ——. Liry włoskie 9000.

Czeki: Belgia tranz. 9515—9490 Berlin tranz. 0.18½—0.18, Gdańsk tranz. 0.18½—0.18 Holandya tranz. ——— Londyn tranz. 915000—960000 Nowy Jork tranz. 197000—210000 Paryż tranz. 12180—11750. Praga tranzakcya ——. Szwajcarya tranz. 35000—37750. Wiedeń tranz. 299—280 Włochy tranz. 9160—8720.

Warszawa 2 b. m. (PAT.) Giełda. Akcje. Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków 90—80 Bank Przemysłowy 75 Bank Zw. Sp. Zarob. —— Cegielski 1.800.000—1.650.000 Modrzejów ——, Rudzki 775—750 Ursus 279, Parowozy 210—190, Żegluga 41—36, Spirytus [illegible] Polska nafta 135—130, Siła i Światło 660—620, Lilpop-Rau 270—255. Starachowice ——, Pocisk 200—175, Zieleniewski [illegible]—1450, Chodorów 940—900, Trzebinia 280—270. Ćmielów 220—230.

—o-o—

Zamknięcie giełdy zurychskiej według biura Wolffa: Berlin 0.0005, Wiedeń 0.0078 i trzy czwarte, Praga 16.40, Holandya 220 i pół, Nowy Jork 560 i jedna czwarta, Londyn 25.61. Paryż 32.20, Medyolan 24.20, Bruksela 25,70 Budapeszt 0,03, Belgrad 5.85, Warszawa 0.0025 Sofia 5.05.

Giełda lwówska. Akcye: Polski aBnk Przemysłowy 67—68, Małopolski 95—97, Ziemski Kredytowy 23—26, Chodorów 820—860; Ciegielski 145—185; Ćmielów 205—207; Gafota 34—37; Górka 1050 Krakus 135; Niemojewski 180; Oikos 515—520; Parowozy 150—160; Nafta 140—160. Siersza elektr. 60—70; Siersza górnicza 920—980, Zieleniewski 1375—1450; Tohan 27, Żegluga 10.

N. P. R. przeciw rządowi.

Warszawa. (AW) „Gazeta warszawska' donosi: W ciągu dzisiejszego przedpołudnia obradowały poszczególne kluby nad sytuacyą. Między innemi klub N. P. R. postanowił wypowiedzieć się przeciwko prowizoryum budżetowemu.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.